

Biesaga T., *Imperatyw*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. 4, Lublin 2003, s. 786-788

IMPERATYW (łac. *imperativum* nakaz) podstawowa, ogólna, uniwersalna, formalna zasada w etyce I. Kanta, która kategorycznie czyli bezwarunkowo, skłania rozumną wolę człowieka do działania moralnego. Wyraża ona konieczność moralną czynu wynikłą z poszanowania prawa.

Kant określa ją następująco: „Imperatyw jest prawidłem oznaczonym przez powinność, wyrażającą obiektywne zniewolenie do czynności, i które znaczy, że gdyby rozum całkowicie zdeterminował wolę, niezawodnie nastąpiłaby czynność stosownie do tego prawidła” (*Krytyka praktycznego rozumu*, Wwa 1972, 32).

Taka zgodność rozumu praktycznego z wolą zachodzi tylko w Bogu, i dlatego w przypadku woli świętej, która sama z siebie jest zgodna z prawem, imperatyw jest zbędny. W przypadku woli człowieka, jako istoty skończonej i podległej różnym skłonnościom i pragnieniom, imperatyw wyraża obiektywne prawo rozumu praktycznego nakazujące postępowanie niezależne od egoistycznych bodźców oddziaływujących na wolę. Dlatego też subiektywne maksymy woli, czyli faktycznie przyjmowane reguły postępowania, aby mogły stać się obiektywnymi normami moralnymi, muszą być uzgodnione z kategorycznym imperatywem.

TYPY IMPERATYWÓW. Imperatyw kategoryczny, inaczej bezwarunkowy, należy zdaniem Kanta odróżnić od imperatywów hipotetycznych, inaczej warunkowych. Ten pierwszy wyraża bezwarunkową konieczność czynu, niezależnie od korzystnych czy niekorzystnych skutków. Te drugie wyrażają konieczność warunkowa, uzależnioną od wyznaczonego celu i prowadzących do niego środków. Imperatywy hipotetyczne są regułami osiągnięcia np. przyjemności, korzyści czy szczęścia. Nie mają one charakteru moralnego, gdyż dotyczą dóbr pozamoralnych; stwierdzają tylko to, do czego wola faktycznie dąży, a nie to, do czego powinna dążyć. Tylko imperatyw kategoryczny nakazuje czyny dobre same w sobie, które należy pragnąć dla nich samych, a nie dla jakiś innych celów jak przyjemność, korzyść czy szczęście.

Imperatywy hipotetyczne mogą być: problematyczne i asertoryczne. Mają one charakter problematyczny jeśli odnoszą się do możliwych celów ludzkich dążeń; oraz charakter asertoryczny jeśli odnoszą się do realnych, faktycznych dążeń, wynikłych z natury człowieka. Pierwsze są praktycznymi, technicznymi

Biesaga T., *Imperatyw*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. 4, Lublin 2003, s. 786-788

prawidłami zręczności, formowanymi w oparciu o pomysłowość oraz wiedzę naukową; drugie są pragmatycznymi radami roztropności, zalecającymi czyny służące do osiągnięcia szczęścia, które jest podstawowym, powszechnym dążeniem każdego człowieka.

Ani imperatywy techniczne dotyczące sprawnego osiągnięcia celów naukowych, ani pragmatyczne, dotyczące osiągnięcia pomysłowości, nie są imperatywami moralnymi. Takim imperatywem jest tylko imperatyw kategoryczny. Jako zasada rozumu praktycznego sprawia on apriorycznie, że wola może się uwolnić od heteronomicznych bodźców, pochodzących bądź z naszych naturalnych inklinacji do zachowania życia czy osiągnięcia szczęścia, bądź od innych podmiotów. W ten sposób spełniony jest podstawowy i nieodzowny warunek moralności: wola, determinując się prawem praktycznego rozumu, jest wolą autonomiczną, wolną. Czyn spełniony z obowiązku, jest czynem bezinteresownym, podjętym dla niego samego, a nie dla osiągnięcia innych celów, np. przyjemności czy szczęścia. Imperatyw kierując wolą sprawia, że staje się ona wolą dobrą;. kierując subiektywnymi maksymami działania, podnosi je do rangi obiektywnego prawa moralnego.

FORMUŁY IMPERATYWU KATEGORYCZNEGO. U Kanta spotykamy kilka sformułowań imperatywu kategorycznego. Biorąc pod uwagę jego formę, materię oraz pełne określenie maksym, wymienia się zasadniczo trzy ujęcia imperatywu. (*Uzasadnienie metafizyki moralności*, Wwa 1981³,73). Pierwsze sformułowanie zwane formułą autonomii woli, albo powszechności prawa brzmi: „Postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”. (*Uzasadnienie*, 50). Inną wersją, albo konkretyzacją tego sformułowania jest formuła praw przyrody: „Postępuj tak, jak gdyby maksyma twojego postępowania przez wolę twą miała się stać ogólnym prawem przyrody” (*Uzasadnienie*, 51). Druga formuła imperatywu, zwana zasadą promowania człowieczeństwa, godności osoby, jako celu samego w sobie, stwierdza: „Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej osobie, jako też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka” (*Uzasadnienie*, 62). Trzecia formuła scalenia wszystkich maksym, powiązania ze sobą wszystkich istot rozumnych, czyli ustanowienia moralnej wspólnoty stwierdza, że „wszystkie maksymy na podstawie własnego prawodawstwa mają się zgodnie zjednoczyć w możliwe państwo celów jako

Biesaga T., *Imperatyw*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. 4, Lublin 2003, s. 786-788

państwo przyrody”. (*Uzasadnienie*, 73). Stąd Kant zaleca: „Postępuj wedle maksymy członka, który nadaje ogólne prawa dla możliwego państwa celów”. (*Uzasadnienie*, 76-77).

Pierwsza formuła imperatywu przywołuje najbardziej ogólne, formalne podstawy rozumnego, dobrego chcenia, autonomii i samozwiązania się woli, czyli podstawy praktycznego prawodawstwa, które upatruje w powszechności norm. Jest ona zasadą formalną, gdyż określa w jaki sposób osoba rozumna o dobrej woli chce, ale nie określa czego to chcenie dotyczy. Czyni to druga, bardziej treściowa, formuła imperatywu, która wprowadzając pojęcie celu działania, określa materię, przedmiot chcenia. Osoba w swym człowieczeństwie, w swej godności, okazuje się w niej celem samym w sobie, której nie wolno użyć jako środka do innego celu. W ten sposób zostaje zagwarantowana pozycja osoby - podmiotu oraz jej indywidualnej autonomii. Trzecia formuła uzgadnia ze sobą autonomię indywidualnych podmiotów, określa ich stosunek do samych siebie, jako celów, a nie środków działania. Istoty rozumne są powiązane ze sobą i tworzą państwo celów. Osoba, podmiot, jako członek państwa celów, jest jednocześnie prawodawcza i prawu państwa celów podlega.

KRYTYKA. Imperatyw kategoryczny wyrasta z całego systemu filozoficznego Kanta, stąd jego krytyka jest reakcją na kantyzm, na jego aprioryzm, formalizm, deontologizm i autonomizm. Kant zgodził się ze stanowiskiem empiryzmu D. Hume'a, że moralności nie da się uzasadnić w doświadczeniu i stąd w poszukiwaniu podstaw moralności zwrócił się do czystych pojęć apriorycznych, do świata, który da się pomyśleć. Podstawowe pojęcia swej metafizyki moralności wyprowadził on z idei czystego rozumu praktycznego, i to nie tyle „ze szczególnej natury ludzkiego rozumu” co raczej z „samego pojęcia rozumnej istoty w ogóle” (*Uzasadnienie*, 37). Krytykę ciasnej koncepcji doświadczenia, w tym również doświadczenia moralności podjęli m.in. fenomenolodzy (E. Husserl, M. Scheler, D. v. Hildebrand). Wraz z nią odrzucili oni formalizm i deontologizm etyczny Kanta. To nie formalne, puste treściowo nakazy są podstawowym faktem etycznym, lecz dane w przeżyciu wartości wraz z ich hierarchicznym uporządkowaniem. Nie można z pojęcia obowiązku wyprowadzić pojęcia wartości i pojęcia dobra. Nie dlatego coś jest dobre i wartościowe, że jest nakazane, lecz odwrotnie, ponieważ jest

Biesaga T., *Imperatyw*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. 4, Lublin 2003, s. 786-788

dobrze, wartościowo, to powinno się je realizować.

Wyraźniejszą krytykę aprioryzmu, autonomizmu Kanta przeprowadzano w etyce arystotelesowsko-tomistycznej. W stosunku do etyki klasycznej Kant dokonał zdaniem M. Wittmanna trojakiego przewrotu: Po pierwsze odwrócił związek prawa z naturą. Prawo moralne, nie jest w jego etyce zakorzenione ani w porządku bytu, ani w porządku natury, lecz jest rozumiane tylko jako czyste prawo rozumu. Po drugie odwrócił związek z ostatecznym prawodawcą, z Bogiem. W imię autonomii człowieka, prawo to, nie ma ostatecznych podstaw w Bogu, lecz w czystej autonomicznej woli człowieka. Po trzecie odwrócił związek moralności ze szczęściem. Moralność nie jest według niego realizacją naturalnej tendencji człowieka do szczęścia, lecz przeciwstawieniem się temu, co wynika z inklinacji naturalnych, z eudajmonistycznych pobudek. W przewrocie kopernikańskim Kant potrójnie oderwał moralność od swych realnych podstaw: „porządek moralny nie jest już porządkiem natury i porządkiem bytu; nie jest on też prawem Bożym; dobro nie jest czymś uszczęśliwiającym”. (M. Wittmann, *Die moderne Wertethik*, Münster 1940, 2)

W tym kontekście podane przez niego deontonomiczne uzasadnienie moralności w postaci formalnego nakazu rozumu praktycznego czyli woli nadająca sobie prawa, nie jest podaniem przedmiotowych racji uzasadniających to prawo. Samo stanowienie prawa bez podania jego racji nie jest jego uzasadnieniem. Ta rezygnacja z poszukiwania racji moralności jeszcze bardziej ujawni się w koncepcji „woli mocy” F Nietzschego, w której rozum całkowicie zostaje zastąpiony wolą.

I. Kant, *Grundlegung zur Metaphysik der Sitten*, Riga 1785¹, 1985⁸ (*Uzasadnienie metafizyki moralności*, Wwa 1953, 1971², 1981³); I. Kant, *Kritik der praktischen Vernunft*, Riga 1788¹, F 1991¹¹ (*Krytyka praktycznego rozumu*, Wwa 1972, 1984²); M. Scheler, *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Werethik*, HI 1913, Bn 1954⁴; D. v. Hildebrand, *Christian Ethics*, New York 1953¹, w języku niem.: *Ethik*, Gesammelte Werke, t. II, Stuttgart 1973²; M. Wittmann, *Die moderne Wertethik*, Münster 1940; H. J. Paton, *The Categorical Imperative. A Study in Kant's Moral Philosophy*, London 1947, New York 1967²; W. D. Ross, *Kant's Ethical Theory. A Commentary on the „Grundlegung zur Metaphysik der Sitten“*, Ox 1954, Westport 1978²; K. Wojtyła, *O kierowniczej lub służebnej roli rozumu w etyce. Na tle poglądów*

Biesaga T., *Imperatyw*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. 4, Lublin 2003, s. 786-788

Tomasza z Akwinu, Hume'a i Kanta, w: tenże, *Zagadnienie podmiotu moralności*, Lublin 1971, s. 213-230; J. Gałkowski, *Z historii pojęcia wolności – Duns Szkot, Kant, Sartre*, RF 19(1971) z. 2, 59-101; T. Styczeń, *Problem możliwości etyki jako empirycznie uprawomocnionej i ogólnie ważnej teorii moralności. Studium metaetyczne*, Lb 1972, 96-109; R. P. Wolff, *The Autonomy of Reason. A Commentary on Kant's Groundwork of the Metaphysic of Morals*, NY 1973; M. Forschner, *Gesetz und Freiheit. Zum Problem der Autonomie bei I. Kant*, Mn 1974; T. Styczeń, *Etyka niezależna?*, Lb 1980, 40-54; K. Bal, *Wprowadzenie do etyki Kanta*, Wr 1984; H. E. Allison, *Kant's Theory of Freedom*, C 1990; O. Höffe, *Immanuel Kant*, München 1992, (*Immanuel Kant*, Warszawa 1994); T. Czarnik, *Formalizm etyczny I. Kanta*, w: *Etyka. Zarys*, Kr 1992, 329-336; K. Bal, *Kant i Hegel: dwa szkice z dziejów niemieckiej myśli etycznej*, Wrocław 1993; R. J. Sullivan, *Immanuel Kant's Moral Theory*, Cambridge 1995⁴; A. Bobko., *Kant i Schopenhauer*, Rzeszów 1996; P. Łuków, *Wolność i autorytet rozumu. Racjonalność w filozofii moralnej Kanta*, Warszawa 1997; Z. Kuderowicz, *Kant*, Wwa 2000; M. Żelazny, *Idea wolności w filozofii Kanta*, Toruń 2001²; E. Nowak- Juchacz, *Autonomia jako zasada etyczności*, Wrocław 2002.

Tadeusz Biesaga SDB